Pożądlony przez szerszenie

Dodano: 26.08.2021

Mieszkaniec gminy Czarna został trzykrotnie użądlony podczas pracy w lesie.

Na szczęście drwal zdążył zadzwonić po pomoc i przejechać bliżej drogi publicznej, aby ułatwić ratownikom dojazd do siebie.

- W obawie o swoje życie natychmiast zadzwoniłem po pomoc medyczną. Z lasu postanowiłem wyjechać samochodem w kierunku domu, aby ułatwić ratownikom udzielenie pomocy. To trudno dostępny teren. Dzwoniłem również do rodziny z prośbą o przygotowanie wapna, choć szczerze mówiąc nie byłem pewien czy dojadę do domu. Nie czułem reki, w którą użądliły mnie owady, robiło mi się słabo – tak o zdarzeniu opowiada portalowi gloswielkopolski.pl, ofiara ataku.

Jak podaje wspomniany portal, dwadzieścia minut po zgłoszenia zdarzenia, na miejscu pojawiła się karetka pogotowia i załoga Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mieszkaniec został przetransportowany do szpitala w Lesku, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy i zatrzymano na obserwację. Aktualnie czuje się lepiej ale nadal ma problem z płucami.

Źródło: gloswielkopolski.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.